

Sygn. akt I C 1515/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 marca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia SO Dorota Krawczyk
Protokolant:	Anna Frankowska

po rozpoznaniu w dniu 22.02.2022 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

- ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...) z dnia 30 lipca 2008 r. zawarta pomiędzy R. S., a (...) Bank S. A. z siedzibą w K. - poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. jest nieważna w całości;
- zasądza od pozwanego (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. S. kwotę 195.342,81zł (słownie: sto dziewięćdziesiąt pięć tysięcy trzysta czterdzieści dwa złote 81/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 20 czerwca 2020 r. do 30 listopada 2021 roku,
- zastrzega, że pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. korzystając z prawa zatrzymania świadczenia jest uprawniony do wstrzymania się ze spełnieniem świadczenia zasądzonego w pkt 2 niniejszego wyroku do chwili zaofiarowania przez powoda R. S. zwrotu na rzecz pozwanego świadczenia otrzymanego od banku w wykonaniu umowy kredytu wskazanej w pkt 1 niniejszego wyroku w wysokości 326.768,89zł (trzysta dwadzieścia sześć tysięcy siedemset sześćdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy),
- zasądza od pozwanego (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. S. kwotę 8.217,00zł (osiem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia SO Dorota Krawczyk

Sygn. akt I C 1515/20

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 26.11.2020 (nadany 23.11.2020 r.) zawodowy pełnomocnik powoda R. S. wniósł o:

- Zasądzenie od pozwanego (...) Bank S. A. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 195.342,81zł (słownie: sto dziewięćdziesiąt pięć tysięcy trzysta czterdzieści dwa złote 81/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 20 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci rat kapitałowo – odsetkowych spełnionych przez powoda na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego (...) Bank S. A. z siedzibą

w K.) w okresie od dnia 27 grudnia 2010r. do dnia 24 lutego 2020 r. w związku z wykonywaniem umowy kredytu hipotecznego nr (...), sporządzonej w dniu 30 lipca 2008 r.- z uwagi na bezwzględną nieważność ww. umowy w całości;

2. Ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego (...), z dnia 30 lipca 2008 r. zawartej pomiędzy R. S., a poprzednikiem prawnym pozwanego ( (...) Bank S. A. z siedzibą w K.) w związku z nieważnością przedmiotowej umowy kredytu;

ewentualnie w przypadku uznania przez Sąd związania stron umowa kredytu co do zasady:

1. Zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 92.474,46 zł (słownie: dziewięćdziesiąt dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt cztery złote 46/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 20 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci różnicy pomiędzy wysokością rat kapitałowo – odsetkowych spełnionych przez powoda na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego ( (...) Bank S. A. z siedzibą w K.) w okresie od dnia 27 grudnia 2010 r. do dnia 24 lutego 2020 r., na podstawie umowy kredytu hipotecznego nr (...), sporządzonej w dniu 30 lipca 2008 r. a wysokością rat należnych po wyeliminowaniu z umowy kredytu postanowień dotyczących indeksacji.

Ponadto wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego (w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty.

Powód wskazał, iż zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne są abuzywne a co za tym idzie cała umowa jest nieważna.

W odpowiedzi na pozew k. 86-175 pozwany wnosił o oddalenie powództwa zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda.

W piśmie z dnia 10.12.2021 roku (wpłynęło do Sądu 16.12.2021 roku) pozwany podniósł zarzut zatrzymania kwoty dochodzonej przez powoda do czasu zaoferowania przez powoda zwrotu świadczenia wzajemnego w postaci kwoty 326.768,89zł tytułem kwoty wypłaconej przez pozwanego Bank na podstawie spornej umowy.

Powodowi zarzut zatrzymania został doręczony w dniu 30.11.2021 roku.

(pismo k. 302-303, pismo do powoda z zarzutem zatrzymania k. 304, dowód doręczenia powodowi zarzutu zatrzymania k. 305-309)

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód złożył wniosek o udzieleni mu kredytu hipotecznego w kwocie 302.440zł indeksowanej kursem waluty (...).

(dowód: wniosek k. 180-187)

W dniu 01 sierpnia 2008 r. powód zawarł z (...) Bank S. A. w K. (poprzednikiem prawnym pozwanego), sporządzoną w dniu 30 lipca 2008 r. umowę kredytu hipotecznego nr (...), indeksowanego do (...).

Bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 326.768,89 zł na okres 480 miesięcy.

Rata kapitałowo – odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia Umowy miała wynosić równowartość 759,76 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo – odsetkowych została określona w harmonogramie spłat (§ 1 ust. 4 Umowy). Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia Umowy miał wynosić 384.816,40 zł, bez uwzględnienia ryzyka kursowego. Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 1 ust. 7 Umowy).

W § 2 ust. 1 Umowy ustalono, że kredyt jest przeznaczony na spłatę poprzednio zaciągniętego kredytu oraz pozostałych zobowiązań finansowych kredytobiorcy, pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego, w części na cel konsumpcyjny, na pokrycie opłaty manipulacyjnej, spłatę kredytu hipotecznego, uiszczenie opłat i składek ubezpieczeniowych oraz kosztów ustanowienia hipoteki na zabezpieczenie spłaty kredytu.

Podstawowym prawnym zabezpieczeniem wykonania zobowiązania powoda stanowiła hipoteka kaucyjna na rzecz pozwanego ustanowiona w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170 % kwoty udzielonego kredytu na nieruchomości wymienionej w § 3 ust. 1 Umowy.

Zgodnie z § 9 ust. 2 Umowy, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków **będzie przeliczona do (...), według kursu kupna walut określonego w (...)** – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Zgodnie z § 10 ust. 3 Umowy, **wysokość zobowiązania powoda będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...)** po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów kredytu, walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty.

**Definicję „Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut”, zwanej również (...), określa § 6 ust. 1 Umowy**, w myśl którego „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut , zwana Tabelą Kursów” sporządzana jest przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

§ 10 pkt 3 stanowi: Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty.

W myśl § 20. umowy Przewalutowanie

1. Kredyt może zostać przewalutowany na wniosek Kredytobiorcy pod warunkiem, iż saldo kredytu po przewalutowaniu spełnia warunki określone dla maksymalnej kwoty kredytu, w zakresie wartości rynkowej nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczeń, pozytywnej weryfikacji zdolności kredytowej Kredytobiorcy. Bank może żądać w tym celu aktualnych dokumentów dotyczących dochodów, stanu prawnego nieruchomości i wartości ustanowionych zabezpieczeń.

2. Przewalutowanie nie może być dokonane:

- a) w okresie, w którym kredyt uruchamiany w transzach nie został wypłacony w całości,
- b) w okresie karencji w spłacie kapitału kredytu,
- c) w danym roku kalendarzowym, w którym dokonano już dwukrotnej zmiany waluty kredytu.

3. Przewalutowanie następuje według kursów, z zastrzeżeniem ust. 5:

- a) kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...) w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą
- b) sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...) w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN.”

W przypadku stwierdzenia przez bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane, lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego Kredytobiorcy, a w szczególności w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo-kapitałowych lub skierowania egzekucji do nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu, Bank może;

a) **wypowiedzieć umowę kredytu w całości lub w części,**

b) zażądać dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu bądź przedstawienia w określonym terminie programu naprawczego i jego realizacji po zatwierdzeniu przez Bank.

**Okres wypowiedzenia wynosi 30 dni,** a w razie zagrożenia upadłością Kredytobiorcy - 7 dni.

Po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytu pozwani byli obowiązani do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi Bankowi za okres korzystania z kredytu.

Umowa została podpisana przez powoda w dniu 01.08.2008 roku.

Kredyt był wypłacany w kilku transzach w złotych polskich.

(dowód: decyzja kredytowa k. 188-193, umowa kredytu 25-30, Regulamin Kredytu Hipotecznego DOM k. 31-38, treść księgi wieczystej k. 45-49, potwierdzenie wypłaty k. 50, oświadczenie k. 194, oświadczenie powoda o wyborze waluty obcej k. 195, wniosek o wypłatę kredytu k. 196-197, dyspozycja uruchomienia k. 198, zestawienie rat i odsetek k. 199

Bank finansował akcję kredytów indeksowanych do waluty (...) w marginalny sposób pożyczkami i kredytami w walucie (...), a głównym źródłem finansowania kredytów indeksowanych do waluty (...) były transakcje typu (...). W wyniku rozliczenia transakcji (...) na rachunek Banku wpływały franki szwajcarskie. Zgodnie z przepisami prawa oraz rekomendacjami Komisji Nadzoru

(...), aby udzielić kredytu indeksowanego do waluty (...) Bank był zobowiązany posiadać na swoim rachunku franki szwajcarskie. Bank nie mógł udzielić kredytu indeksowanego do waluty (...) nie mając odpowiedniej ilości (...) na swoim rachunku. W momencie uruchomienia kredytów indeksowanych Bank sprzedawał franki szwajcarskie za złote polskie na rynku międzybankowym. W momencie wypłaty kredytu indeksowanego Bank wypłaca Kredytobiorcy złote polskie (PLN). W systemach bankowych zapisywana jest należność wyrażona we franku szwajcarskim (...). Wypłacenie Kredytobiorcy PLN, a zapisywanie należności w (...) nosi znamiona skupu waluty stąd zastosowanie kursu kupna z tabeli służącej do obsługi kredytów indeksowanych. W wyniku wypłat kredytów indeksowanych kursem (...) Bank sprzedawał na rynku międzybankowym wcześniej pozyskane franki szwajcarskie po kursie kupna Kontrahenta (innej instytucji finansowej) na rynku międzybankowym. W momencie spłaty rat kredytów indeksowanych do waluty (...) Bank kupuje na rynku międzybankowym franki szwajcarskie za złote polskie. W momencie spłat rat kredytów indeksowanych Kredytobiorcy kierują do Banku złote polskie (PLN). Bank wymienia te złote polskie (PLN) na (...) i jednocześnie zmniejsza zobowiązanie Kredytobiorcy wyrażone w systemach bankowych w (...). Wymiana złotych polskich na franki szwajcarskie nosi znamiona sprzedaży waluty stąd ma kurs sprzedaży. W skutek spłat rat kredytów indeksowanych kursem (...) Bank kupuje na rynku międzybankowym (...) po kursie sprzedaży Kontrahenta (innej instytucji finansowej) na rynku międzybankowym.

rynek międzybankowy jest to bliżej nieokreślone miejsce geograficzne na którym spotyka się popyt i podaż instrumentów finansowych, w tym popyt i podaż walut. W wyniku gry popytu i podaży walut ustalany jest aktualny kurs kupna i sprzedaży danej waluty za inną walutę. kursy na rynku międzybankowym są kursami rynkowymi, gdyż można po nich zawrzeć w danym momencie transakcję. Na rynku międzybankowym występują rynkowe kursy kupna i sprzedaży.

Bank nie ma dowolności w ustalaniu aktualnego kursu na rynku międzybankowym. Bank korzysta z aktualnych kursów na rynku międzybankowym w momencie tworzenia Tabeli służącej do obsługi kredytów indeksowanych. Bank

nie zarabiał na spreadzie walutowym rozumianym jako różnica pomiędzy kursem kupna i sprzedaży. Transakcje kupna i sprzedaży walut nie były dokonywane w jednym momencie. W momencie wypłaty kredytu zastosowanie miał kurs kupna, a dopiero w momencie spłat zastosowanie miał kurs sprzedaży. NBP w tabeli C publikuje kurs kupna i sprzedaży, więc w tabeli C występuje również spread walutowy rozumiany jako różnica między kursem kupna a sprzedaży. Tam gdzie występuje w danym momencie kurs kupna i kurs sprzedaży występuje spread walutowy. Bank nie jest beneficjentem zmian kursu (...) na przestrzeni lat w kontekście kredytów indeksowanych, gdyż dokonywał transakcji sprzedaży waluty w momencie uruchomienia kredytów indeksowanych, a kiedy Kredytobiorcy spłacają raty kredytów kupuje (...) na rynku międzybankowym.

Zgodnie z zasadami matematyki spadek L. powoduje spadek oprocentowania kredytów indeksowanych czyli wpływa na zmniejszenie raty kredytu w (...).

Klienci mogą składać reklamacje w stosunku do każdej czynności bankowej, mogli również składać reklamację go do sposobu ustalania kursów, a Bank ma obowiązek odpowiedzieć na reklamację.

Tabela służąca do obsługi kredytów indeksowanych udzielonych przez (...) Bank SA sporządzana jest każdego dnia roboczego o godz. 16.00. Pracownik Departamentu Skarbu przy wykorzystaniu dedykowanego arkusza kalkulacyjnego excel podłączonego do systemu T. R. pobiera aktualne kursy z rynku międzybankowego. Kursy te korygowane są o procentową marżę w celu wyliczenia kursów kupna i sprzedaży. Tabela służąca do obsługi kredytów indeksowanych obowiązuje od następnego dnia kalendarzowego do końca najbliższego dnia roboczego przez całe te dni. W okresie jej obowiązywania kursy kupna i sprzedaży walut nie podlegają zmianom.

Kursy zawarte w Tabeli Kursów powstają w skutek skorygowania kursów z rynku międzybankowego o procentową marżę. Kursy na rynku międzybankowym są kursami transakcyjnymi i powstają m.in. w skutek gry popytu i podaży.

Tabela kursów walut służąca do obsługi kredytów indeksowanych udostępniana jest Klientom Banku na stronach internetowych Banku oraz w oddziałach Banku.

W przypadku kredytu walutowego Klientowi wypłacana jest kwota w walucie (...). W przypadku kredytu indeksowanego dzięki zastosowaniu mechanizmu indeksacji wypłacana Klientowi jest kwota PLN, a w systemach bankowych księgowana jest należność wyrażona w (...).

W momencie wypłaty kredytu indeksowanego Bank wypłaca Kredytobiorcy złote polskie (PLN). W systemach bankowych zapisywana jest należność wyrażona we franku szwajcarskim (...). Wypłacenie Kredytobiorcy PLN, a zapisanie należności w (...) nosi znamiona skupu waluty stąd zastosowanie kursu kupna. W mojej opinii mówi o tym zapisu Umowy kredytu — paragraf 9, pkt 2.

W momencie spłat rat kredytów Kredytobiorcy kierują do Banku złote polskie (PLN). Bank wymienia te złote polskie (PLN) na (...) i jednocześnie zmniejsza zobowiązanie Kredytobiorcy wyrażone w systemach bankowych (...). Wymiana złotych polskich na franki szwajcarskie nosi znamiona sprzedaży waluty stąd zastosowanie ma kurs sprzedaży. W mojej opinii mówi o tym zapisu Umowy kredytu — paragraf 10, pkt 3.

Powód nie ma wpływu na spread rozumiany jako różnica pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży w danej tabeli kursowej. Bank wysokość spreadu ustala poprzez odjęcie od kursu sprzedaży kursu kupna. S. jest wyliczany za każdym razem po wyliczeniu kursu kupna i sprzedaży w danej tabeli kursowej.

Bank udzielając kredytów indeksowanych ponosił ryzyko walutowe. Ograniczał je dokonując sprzedaży (...) na rynku międzybankowym w momencie uruchomienia kredytów indeksowanych, natomiast w momencie spłat rat kredytów indeksowanych (...) dokonywał i dokonuje transakcji kupna (...) na rynku międzybankowym.

(dowód: zeznania na piśmie świadka R. D. k. 274-286)

Świadek R. K. pracował jako pośrednik w udzielaniu kredytów hipotecznych przedstawiał oferty banków, dokonywał wstępnych kalkulacji zdolności kredytowej, przyjmował wnioski kredytowe, a przypadku G. Noble również podpisywał z klientami umowy kredytowe i wnioski o wypłatę kredytu.

Decyzja o walucie kredytu należała do klienta.

Świadek R. K. raczej nie zachęcał powoda do wzięcia kredytu indeksowanego do (...).

Świadek R. K. „chyba od pewnego momentu starałem się, aby wnioski kredytowe były własnoręcznie wypełniane przez klientów. Chyba zawsze dbałem o to, aby wszystkie wymagane pola zostały uzupełnione przez klienta. Jeśli miał pytania lub wątpliwości, to odpowiadałem.”

***W ofercie Dom Banku były również kredyty w PLN. Takie kredyty nie zawierały ryzyka zmiany kursu waluty.***

(dowód: zeznania na piśmie świadka R. K. k. 288-292)

W okresie od 05.08.2008 roku do 17.04.2020 roku powód wpłacił łącznie na rzecz banku kwoty w wysokości 235.222,81zł.

W okresie od 27.12.2010 r. do 24.02.2020 roku powód wpłacił na rzecz banku kwotę 195.342,81zł.

(dowód: zaświadczenie Banku z którego wynika kwota dokonanych przez powoda wpłat w okresie od 05.08.2008 roku do 17.04.2020 roku k. 225-227, historia spłat k. 51-52, dokumentacja k. 53-71)

Powodowi pieniądze były potrzebne na modernizację i rozbudowę domu. Powód mieszka w tym domu. Powód nie dostał na piśmie odmowy udzielenia kredytu złotowego. W oparciu o kurs franka szwajcarskiego powód miał płacić ratę. Powód był zadowolony z umowy do 2020 roku.

Powód wynegocjował, aby móc spłacić kredyt wcześniej.

Powód prowadził działalność gospodarczą na nieruchomości sfinansowanej przez sporny kredyt.

Przed zawarciem umowy było kilka spotkań w sprawie kredytu.

(dowód: zeznania powoda k. 319-320)

Pismem z dnia 25 maja 2020 roku powód złożył reklamację wnosząc o zwrot 203.612,81zł tytułem wpłaconych rat z powodu nieważności spornej umowy.

Pismem z dnia 19.06.2020 roku pozwany odpowiedział na reklamację negatywnie wskazując, iż zdaniem pozwanego żaden zapis umowy nie jest abuzywny.

(dowód: reklamacja k. 39-43, odpowiedź pozwanego k. 44)

***Sąd dokonał następującej oceny materiału dowodowego:***

Sąd postanowił pominąć wnioski dowodowe strony powodowej i strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 KPC jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy wobec ustalenia, że sporna umowa jest nieważna w całości i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwo jest zasadne.

Umowa kredytu hipotecznego zawarta pomiędzy powodem i pozwanymi była umową kredytu tzw. indeksowanego do (...). Umowa kredytu indeksowanego stanowi szczególny rodzaj umowy kredytu bankowego, w której kredyt zostaje udzielony i wypłacony w walucie polskiej, a rozliczany w walucie obcej. Strony umawiają się bowiem, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej zostanie – w drodze indeksacji – przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. W związku z tym w miejsce pierwotnego zobowiązania do zwrotu wskazanej w umowie kwoty wyrażonej w złotych powstaje zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji. Zobowiązanie kredytobiorcy stanowi kwota wyrażona w walucie obcej i od tej kwoty naliczane są należne bankowi odsetki.

Pozwany nie kwestionował faktu zawarcia z powodem umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do (...) oraz posiadania przez powoda statusu konsumenta. Bank negował jednak niedozwolony charakter mechanizmu indeksacji przewidzianego w umowie.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 – 4 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanej konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powoda postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika z samego charakteru zawartych umów – opartych o treść stosowanego przez bank wzorca umownego. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości oprocentowania, marży czy prowizji. Przy czym wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Nie stanowi też indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzajów umowy przedstawionej przez przedsiębiorcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, L.). Pozwany nie wykazał zresztą aby kiedykolwiek przedstawiono powodom oferty zawarcia różnych umów kredytu, obejmujące przedstawienie całości praw i obowiązków stron.

Z zeznań powoda wynika, że nic nie negocjował, poza możliwością wcześniejszej spłaty kredytu.

Sąd Najwyższy w swoim dotychczasowym orzecznictwie początkowo przyjmował jednolicie, że postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę nie określają głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie 2 k.c., lecz kształtują jedynie dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do walut obcych, co ma na celu zachowanie wartości pieniądza w długim okresie spłaty pożyczki (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18).

Obecnie dominuje jednak stanowisko przeciwne, przyjmujące, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE podkreślono, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Od konsumenta wymagać można rozwagi, uważnego i krytycznego podejścia do przedstawianej mu oferty, połączonego z przeanalizowaniem udzielonych mu informacji. Jednakże podstawowym wymogiem pozwalającym na ocenę zachowania konsumenta jest uprzednie spełnienie przez przedsiębiorcę ciężących na nim obowiązków informacyjnych. Nie może znaleźć akceptacji próba nałożenia na konsumenta obowiązków, które w istocie sprowadzałyby się do założenia pełnej nieufności wobec przedstawianej mu przez przedsiębiorcę oferty i połączonych z tym informacji. Konsument nie ma obowiązku weryfikować udzielanych mu przez przedsiębiorcę informacji, poszukiwać w innych źródłach wyjaśnienia wszelkich niejasności, sprzeczności czy wreszcie ewentualnej nieprawdziwości przedstawianych mu danych i informacji. Nie może działać przy założeniu, że przedsiębiorca chce go oszukać, wykorzystać jego niedoświadczenie czy brak wiedzy. Przeciwnie – ma pełne prawo działać w zaufaniu do przedsiębiorcy, udzielanych mu przez niego informacji i w oparciu o nie dokonywać swoich wyborów. Natomiast obciążenie konsumenta niekorzystnymi dla niego skutkami niezachowania odpowiedniej ostrożności, rozwagi i krytycyzmu może nastąpić dopiero w sytuacji, w której zostanie ustalone, że uprzednio zostały mu przedstawione adekwatne, pełne i zrozumiałe informacje. Informacje te muszą być przy tym przedstawione w odpowiednim czasie, przed zawarciem umowy, tak aby konsument miał możliwość spokojnego zapoznania się z nimi i ich analizy. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (por. wyroki z 20 września 2017 roku w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 roku, w sprawie C-51/17).

Postanowienia umowy zawartej przez strony, które tworzą mechanizm indeksacji i określają sposób jego wykonania nie stanowią całości, ale są rozmieszczone w oddzielnych jednostkach redakcyjnych umowy. Nie zawierają jasnej i jednoznacznej informacji, z której wynikałoby, że wyrażenie salda kredytu w walucie obcej prowadzi do możliwych wahań (codziennych) wysokości zadłużenia wyrażonego w złotych polskich, tj. wysokości świadczenia, którego spełnienie zwolni kredytobiorcę z zobowiązania, jak również, że takie wahania nie są w żaden sposób ograniczone, w związku z czym przy wzroście kursu, wysokość świadczenia pozostającego do spłaty wyrażonego w złotych, nie maleje wraz ze spłatą kolejnych rat, ale rośnie. Dlatego też szczególnie istotne stają się odpowiednie poinformowania kredytobiorców o tym ryzyku. Informacja ta powinna opierać się na jasnej i niewprowadzającej w błąd informacji o tym, że kurs waluty obcej może wzrosnąć w sposób nieograniczony - nawet jeśli jest to ryzyko czysto teoretyczne. Równocześnie należałoby wyraźnie poinformować konsumenta, że przewidywanie kursów walut w perspektywie kilku dziesięcioleci jest niemożliwe. Połączone to powinno być z przykładowym wskazaniem w jaki sposób zmiany kursów walut wpłyną na wysokość świadczeń należnych w przyszłości – zarówno w odniesieniu do rat kredytu jak i całości kwoty pozostającej do spłaty, jednak wskazanie powinno odnosić się do konkretnej umowy, jej warunków, a w szczególności wysokości kredytu. Należyta informacja o ryzyku kursowym nie może opierać się na założeniu, że każdy



rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, a to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń stron oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument nie jest profesjonalistą, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności w dziedzinie analiz ekonomicznych lub finansowych, czy też wiedzę o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Przy tym nie mogą być udzielane konsumentowi informacje, które mogłyby zaburzyć jego postrzeganie ryzyka np. wskazywanie na popularność danego rodzaju kredytu czy też informacje, które mogłyby wskazywać na ograniczony zakres zmian kursu, czy też jego stabilność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 stycznia 2020 r., XXV C 2514/19, L.).

Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, że powód został w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowany o skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji. Powodowi nie zobrazowano skutków wzrostu kursu waluty przy uwzględnieniu parametrów umowy zawieranej przez strony, jak również nie przedstawiono historycznych wahań kursów tej waluty w okresie adekwatnym do określonego w umowie terminu spłaty kredytu. Pozwany Bank nie wykazał, aby udzielane informacje spełniały kryteria wynikające z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE. Nie chodzi bowiem tylko o ogólną wiedzę, że kursy walut zmieniają się, ale o uwidocznienie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływających z umowy konsekwencji ekonomicznych, w tym przyjęcia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty. Ponadto przedstawienie konsumentowi jakichkolwiek informacji musi się odbywać w warunkach umożliwiających spokojne, niezakłócone zapoznanie się z nimi oraz swobodne ich przeanalizowanie. Z pewnością nie spełnia tego wymogu przedłożenie konsumentowi pakietu dokumentów obejmującego zamieszczane oświadczenia wśród szeregu innych postanowień i oświadczeń składających się na wielostronicową umowę kredytową. Bank zaniechał przekazania pozwanym niewątpliwie posiadanych przez siebie informacji o historycznych zmianach kursu, w szczególności o wcześniej zanotowanym maksimum kursowych i zmienności. Sięgnięcie do takich informacji oznaczałoby co najmniej wskazanie kredytobiorcy, że w ciągu kilku lat przed zawarciem umowy kurs franka szwajcarskiego nie był stabilny.

Nie są również jednoznaczne postanowienia klauzuli indeksacyjnej dotyczące kursów walut – czyli postanowienia wprowadzające ryzyko spreadów walutowych. Warunki umowy kredytu zawartej w państwie członkowskim między konsumentem a bankiem odpowiadają wymogowi, zgodnie z którym warunki umowne muszą być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu tych przepisów, jeżeli kwota pieniężna, która zostanie udostępniona temu konsumentowi, wyrażona w walucie obcej jako walucie rozliczeniowej i określona w stosunku do waluty płatniczej, jest wyraźnie wskazana. W zakresie, w jakim określenie tej kwoty zależy od kursu wymiany waluty obowiązującego w chwili wypłaty środków, ów wymóg oznacza, że metody obliczenia faktycznej kwoty kredytu, jak również mający zastosowanie kurs wymiany waluty powinny być przejrzyste, tak by przeciętny konsument, który jest właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny, mógł oszacować w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne, a w szczególności całkowity koszt kredytu.

Umowa zawarta przez strony nie zawierała żadnych kryteriów ustalania przez Bank kursu franka szwajcarskiego dla potrzeb przeliczenia kwoty kredytu udzielonego powodowi na walutę (...). Powód jako konsument nie miał możliwości weryfikacji sposobu działania banku tworzącego tabelę kursów, stosowanych kryteriów ustalania kursów i ich wpływu na kształt tabeli, a w konsekwencji nie mógł ocenić jakie konsekwencje ekonomiczne będzie miało dla niego wyznaczenie przez bank określonej wysokości kursu.

W rezultacie należało przyjąć, że zakwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne wprowadzające mechanizm indeksacji zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Przez dobre obyczaje w rozumieniu art. 385<sup>1</sup>§ 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Chodzi o uczciwe, rzetelne działania stron, a także zaufanie, lojalność, jak również – w stosunkach z konsumentami – fachowość. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami

są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi.

Pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt prawa krajowego pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13. Przepis ten przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. W szczególności: przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta, sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Chodzi przy tym nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania. W treści art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 omawiana przesłanka uznania postanowień umowy za niewiążące została określona jako spowodowanie poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup>§ 1 KC), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/18). W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, również oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, skorzystał. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może zaś być abuzywne bądź tracić takiego charakteru jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest już pogląd, że postanowienia umów o kredyt indeksowany do walut obcych, pozostawiające bankowi swobodę przy ustalaniu kursów wymiany walut stosowanych przy rozliczaniu kredytu, są niedozwolone.

Zdaniem Sądu niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wskazywano również, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Konsument jest wówczas pozbawiony możliwości określenia aktualnego poziomu zadłużenia, co może być szczególnie istotne przy wyższych różnicach kursów walut, bowiem kwestia dodatkowego obciążenia kontrahenta (wzrostu wartości wykorzystanej w złotych kwoty kredytu w stosunku do waluty obcej) w sposób zasadniczy wpływa na jego sytuację w stosunku kredytowym. Wcześniejsza informacja pozwala konsumentowi

na odpowiednią kalkulację i uruchomienie ewentualnych działań, pozwalających na uniknięcie lub ograniczenie konsekwencji wzrostu kursu waluty kredytu indeksowanego, jeżeli umowa kredytu hipotecznego otwiera możliwości podejmowania takich działań. Ponadto brak szczegółowych elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, na ile stosowany przez bank tzw. spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, w postaci ustalenia i utrzymania wartości świadczeń w czasie, a na ile pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok innych „klasycznych” jego postaci, tj. odsetek kapitałowych i prowizji (por. wyroki SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, opubl. OSNC 2016 nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, L.).

Mechanizm ustalania przez Bank kursu franka szwajcarskiego przewidziany w umowie kredytu hipotecznego pozostawiał Bankowi swobodę w ustalaniu tego kursu dla potrzeb przeliczenia kwoty kredytu udzielonego powodowi na walutę (...). Umowa nie zawierała bowiem kryteriów ustalania tego kursu. Bank mógł w zasadzie dowolnie określić kursy walut w tabeli kursów, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić we frankach kwotę, którą kredytobiorca ma zwrócić i która stanowić będzie podstawę naliczania odsetek. Nie ma przy tym znaczenia czy ustalając tabelę kursów bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i jaki jest ich kształt, gdyż, nie stanowiąc elementu stosunku prawnego łączącego strony, również te zasady są zależne od woli banku i mogą w każdym momencie ulec zmianie. Dodatkowo zobowiązanie powoda nie było przeliczane według kursu (...) z dnia zawarcia umowy, ale kursu uruchomienia poszczególnych transz kredytu. W konsekwencji powodowie jako konsumenci w dacie zawarcia umowy byli pozbawieni możliwości określenia aktualnego poziomu swojego zadłużenia, a Bank posługując się ustalonym przez siebie kursem mógł osiągać dodatkowe korzyści kosztem powoda w postaci dodatkowej marży (wynagrodzenia) z tytułu spreadu walutowego. W umowie przewidziano bowiem zróżnicowanie rodzajów kursów stosowanych dla przeliczeń kwoty kredytu, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty. Zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty prowadziło do uzyskania przez Bank dodatkowych korzyści z tytułu spreadu walutowego. Zróżnicowanie przyjętego kursu nie znajduje żadnego uzasadnienia. W szczególności nie są nim ewentualne transakcje zawierane przez bank na rynku walutowym, gdyż jest to okoliczność leżąca poza stosunkiem prawnym łączącym kredytobiorcę i bank. Dodatkowo potwierdza, że wprowadzenie do tego stosunku prawnego określonych rozwiązań miało następować jedynie w celu ochrony interesów przedsiębiorcy, bez związku z interesami konsumenta. Zróżnicowanie rodzaju kursów przeliczeniowych, powodowało, że w dniu wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta, które ma spełnić na rzecz banku jest wyższa od kwoty udzielonego i wykorzystanego kredytu, co niewątpliwie stanowi naruszenie interesów konsumenta. Wprowadzenie tego rodzaju postanowień do umowy łączącej strony było następstwem wykorzystania wzorca umownego opracowanego przez bank, a tym samym jego przewagi kontraktowej.

Nie miało przy tym żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru powyższych postanowień umownych to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym, a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Samo wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. Ustawa antyspreadowa) w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień Umowy. Przepisy tej ustawy nie stwarzają bowiem jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, L.). Chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, a tym samym regulacja ta ma na względzie

umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Nawet jeżeli było inaczej, założony skutek sanujący nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Omawiana Ustawa w zasadzie nie przewidywała gotowych do zastosowania (choćby tylko dyspozytywnych) przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania in casu zmian umowy, co nie wystarcza dla przyjęcia domniemania, że owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę (por. motyw 13 dyrektywy 93/13 oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 marca 2013 r., w sprawie C-92/11, (...) przeciwko V. N.-W. e.V., pkt 26 i n.) i nie czyni zadość przesłankom przewidzianym w art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13. Zwłaszcza że, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wyjątek przewidziany w tym przepisie podlega ścisłej wykładni. Samo zaś umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie obcej ma sens także w przypadku mechanizmu indeksacji skonstruowanego prawidłowo (element konkurencji między sprzedawcami waluty), a z drugiej strony nie rozwiązuje problemu dotyczącego określenia kursu, po którym przeliczona została kwota kredytu oddawana do dyspozycji kredytobiorcy. Z kolei wskazana w art. 4 zdanie 2 Ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej "świadomej, wyraźnej i wolnej" rezygnacji kredytobiorcy-konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie postanowieniem dozwolonym (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). W braku takich czynności sanujących, wejście w życie Ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul.

Sposób ustalania kursu waluty na potrzeby przeliczeń walutowych jest koniecznym elementem mechanizmu indeksacji walutowej. Gdyby bowiem na podstawie zapisów umowy niemożliwe było określenie, kto i w jaki sposób ustalać ma kurs waluty na potrzeby indeksacji, mechanizm indeksacji nie mógłby działać. W konsekwencji zarówno norma wprowadzająca indeksację, jak i norma ustalająca kurs waluty indeksacji, nie mogą funkcjonować w oderwaniu od siebie, gdyż jedna jest koniecznym uzupełnieniem drugiej. Indeksacja walutowa bez mechanizmu ustalania kursu waluty indeksacji pozbawiona jest niezbędnej treści. Z kolei norma określająca sposób ustalania kursu waluty musi mieć przypisaną jakąś funkcję poprzez wskazanie do czego ten kurs ma służyć w ramach konstrukcji umowy (np. do celu indeksacji). Z tej przyczyny bardziej zasadne wydaje się mówienie o jednej normie umownej wprowadzającej indeksację o określonych zasadach, więc w odniesieniu do ustalanego w określony sposób kursu waluty, stanowiącą jedną „klauzulę indeksacyjną” – nie zaś o dwóch osobnych normach (wprowadzającej indeksację i określającej jej zasady). Okoliczność, że poszczególnym częściom tak rozumianej klauzuli indeksacyjnej mogą być przypisane różne wadliwości (np. abuzywność), a niektóre elementy takiej klauzuli mogą być nawet pozbawione wad, nie zmienia faktu, że abuzywność jednej chociażby części tak rozumianej klauzuli, wobec braku dopuszczalności uzupełniania luk, pociąga za sobą bezskuteczność całości (por. M. Szymański, Ocena w świetle art. 385[1] KC walutowej klauzuli indeksacyjnej zamieszczonej w umowie kredytu oraz skutki uznania jej za niedozwolone postanowienie umowne, MOP 2020, Nr 14).

Ponieważ na podstawie spornej umowy Bank miał swobodę w ustalaniu kursu franka szwajcarskiego dla potrzeb przeliczenia kwoty kredytu udzielonego powodowi na walutę (...), niedozwolony charakter tej części klauzuli indeksacyjnej jest wystarczający do wyeliminowania z umowy całości mechanizmu indeksacji.

W związku z powyższym postanowienia § 10 ust. 3 umowy zawartej przez strony wprowadzające mechanizm indeksacji świadczeń stron do waluty obcej mają charakter niedozwolony. Niedozwolony charakter ma również postanowienie zawarte w § 9 ust. 2 umowy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego określając skutki abuzywności postanowień kształtujących mechanizm indeksacji walutowej, przyjmowano dotychczas, że nie pociąga ona za sobą nieważności całej umowy, gdyż umowa ta może istnieć również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej, jako kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, i z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Dostrzegano wprawdzie, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony,

jednakże uznawano, iż wyeliminowanie klauzuli indeksacyjnej nie stanowi przeszkody do utrzymania oprocentowania według stawek L., mimo wyeliminowania wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą i mimo że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki L., gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Wyjaśniano przy tym, że z punktu widzenia banku pozostawienie oprocentowania powiązanego z L. pełni funkcję tzw. penality default, a zatem klauzuli odstraszałającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych. Poglądy te wyrażano także wtedy, gdy uznawano - wbrew dotychczasowemu orzecznictwu Sądu Najwyższego - iż przedmiotowa klauzula indeksacyjna określała świadczenie główne stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

W wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18, L.) Sąd Najwyższy wskazał na uzasadnione wątpliwości, co do możliwości utrzymania skuteczności umowy kredytu złotowego, indeksowanego do waluty obcej, mimo wyeliminowania klauzuli indeksacyjnej. Punktem wyjścia do takiej oceny jest przyjęcie, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Sąd Najwyższy odwołał się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). W ocenie Sądu Najwyższego o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić także wówczas, gdy na skutek eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dojdzie do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką L.. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką L., jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Sąd Okręgowy podziela przytoczone stanowisko Sądu Najwyższego. Celem dokonanej indeksacji kwoty kredytu udzielonego powodowi było to, aby jego koszt (wysokość oprocentowania) był ustalany w odniesieniu do korzystniejszych (niższych) stóp procentowych właściwych dla waluty obcej, z czym jednak nierozdzielnie związane jest ryzyko kursowe, które przyjmuje na siebie kredytobiorca w zamian za nabycie prawa do tańszego kredytu. Oba te elementy są ze sobą ściśle powiązane, albowiem z ekonomicznego punktu widzenia nie jest możliwe zastosowanie stóp procentowych właściwych dla waluty obcej do ustalania kosztów kapitału wyrażonego w złotych.

W niniejszej sprawie powód wnosił o ustalenie nieważności spornej umowy mając świadomość, że po unieważnieniu umowy Bank będzie występował przeciwko powodowi z roszczeniami wynikającymi z upadku umowy. Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że będzie to niekorzystne dla powoda, aby wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z

kapitału obliczone tak jakby powód otrzymał kredyt złotowy w całości od początku byłoby wyższe niż świadczenia spełniane na podstawie niedozwolonej klauzuli z uwzględnieniem ryzyka kursowego.

Nieważność całej umowy nie zagraża interesom pozwanych będących konsumentami i kredytobiorcami, nie ma możliwości zastąpienia klauzuli niedozwolonej postanowieniami „kursowymi” wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79), w szczególności przepisem dyspozytywnym, który wszedł w życie po zawarciu umowy (por. wyrok (...) w sprawie C-70/17 i C-170/17 S.).

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że nie istnieją przepisy dyspozytywne, pozwalające na zastąpienie niedozwolonej klauzuli indeksacyjnej wprowadzonej do umowy łączącej strony.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE z 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank, punkty 59-61, artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę, takich jak art. 56 i 354 k.c. Trybunał, podkreślając, że możliwość zastąpienia nieuczciwych warunków stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, wskazał, że jest ona ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków. Przepisy te mają bowiem odzwierciedlać równowagę, którą prawodawca krajowy starał się ustanowić między całością praw i obowiązków stron określonych umów na wypadek, gdyby strony albo nie odstępowały od standardowej normy ustanowionej przez ustawodawcę krajowego dla danych umów, albo wyraźnie wybrały możliwość zastosowania normy wprowadzonej w tym celu przez ustawodawcę krajowego. Tymczasem regulacje odwołujące się do zasad współżycia społecznego czy zwyczajów nie były przedmiotem szczególnej analizy prawodawcy w celu określenia tej równowagi, a tym samym przepisy te nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru.

Niedozwolone postanowienie umowne nie może być również zastąpione przepisem art. 358 § 2 k.c., albowiem przepis ten wszedł w życie 24 stycznia 2009 r. i nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy. Ponadto przepis ten dotyczy ustalenia kursu waluty obcej, w której wyrażono zobowiązanie w celu spełnienia świadczenia w walucie polskiej i mógłby mieć ewentualnie zastosowanie do świadczeń wynikających z umowy kredytu nominowanego do waluty obcej, czyli wyrażonego w walucie obcej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do indeksacji czyli przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą, a bez takiego przeliczenia nie byłoby możliwe wykonywanie umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie 1 k.c., oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 i uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115), chyba że konsument następczo udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz wyrok tego Trybunału z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 54, 66-67; por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17,

OSNC 2019, nr 3, poz. 26). Co do zasady zatem - w braku takiego działania sanującego - świadczenie spełnione na podstawie niedozwolonego postanowienia musi być postrzegane jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Interpretacja ta jest w pełni zgodna z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z którego również wynika, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 13/93, warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, wobec czego stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczowego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu korzyści nienależnie nabytych przez przedsiębiorcę - ze szkodą dla konsumenta - w oparciu o ten warunek (por. wyroki z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco G. N., A. P. M., B. E., SA v. E. L., T. A., pkt 61-66, z dnia 31 maja 2018 r., w sprawie C-483/16, Z. S. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 34 i 53, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 41 i 44).

Mając powyższe ustalenia i rozważania, Sąd stwierdził, że łącząca strony sporna umowa kredytu jest nieważna w całości.

Stwierdzenie, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym oznacza, iż co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równoległym dłużnikiem banku. W art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11, z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12, z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, z dnia 11 maja 2017 r., II CSK 541/16 i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyrażona w umowie kredytowej reguła dotycząca przedterminowej spłaty kredytu lub jego części nic w tym zakresie nie zmienia, gdyż nadpłata świadczenia wynikająca z abuzywności klauzul nie może być zrównana z dobrowolną, przedterminową spłatą (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wbrew woli nienależnie świadczącego Bank nie mógł zaliczać nienależnej zapłaty na poczet przyszłych świadczeń, a inaczej byłoby tylko wtedy, gdy jego przyszłe roszczenie stało się wymagalne i doszło do jego potrącenia. Nadpłacone na podstawie klauzuli abuzywnej świadczenie podlega zwrotowi, i nic w tym zakresie nie może zmienić nawet wypowiedzenie umowy kredytowej, nie czyni bowiem ono świadczenia nienależnego - należnym, a jedynie otwiera możliwość dokonania potrącenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

W związku z nieważnością umowy zawartej przez strony, wszystkie świadczenia spełnione w jej wykonaniu przez powodów na rzecz banku, są świadczeniami nienależnymi i podlegają zwrotowi na podstawie art. 410 § 1 k.c.

Stwierdzenie abuzywności klauzuli indeksacyjnej do waluty obcej w umowie kredytu odpowiada sytuacji *condicto causa finita* (por. P. Książak (w:) K. Osajda (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, t. IIIA, Warszawa 2017, art. 410, s. 56-68). W momencie spełniania przez strony świadczeń wynikających z umowy, miały one podstawę prawną w umowę kredytu. Dopiero decyzja konsumenta -kredytobiorcy o skorzystaniu z opcji unieważnienia umowy i wydany w jej następstwie wyrok sądu w postępowaniu sanacyjnym na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c. spowodują jej upadek. Nie ma zatem znaczenia stan świadomości solvensa co do istnienia zobowiązania (por. E. Łętowska Kwalifikacje prawne w sprawach o sanację kredytów frankowych - da mihi factum dabo tibi ius. Iustitia, Nr 3(41)/2020, str. 125).

Odnosząc powyższe uwagi do ustalonego stanu faktycznego, stwierdzić należy, że powód spełniał na rzecz pozwanego świadczenia w postaci poszczególnych rat kapitałowo - odsetkowych. Spełnienie tych świadczeń miało zatem podstawę prawną, która później odpadła. Tym samym świadczenia te stały się nienależne i podlegają zwrotowi już po

ich spełnieniu. Nie ma zatem znaczenia, czy kredytobiorca spełniając świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, jak również, czy spełnił część świadczenia przed terminem wymagalności wynikającym z umowy.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powoda był niezasadny.

Skoro do zwrotu świadczeń spełnionych przez strony na podstawie umowy ma zastosowanie reżim zwrotu nienależnego świadczenia, dotyczy to także reguł przedawnienia roszczeń. Zważywszy jednak zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (por. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, L.). Podobnie bank również nie może przyjmować, że roszczenie kredytobiorcy-konsumenta uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwania do zwrotu spełnionych wykonaniu umowy świadczeń było możliwe już w dniu ich spełnienia.

Powód podjął ostateczną decyzję co do powołania się na całkowitą nieważność umowy z chwilą zgłoszenia reklamacji co potwierdził wnosząc pozew, w związku z czym nie doszło do przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia nawet w części.

W świetle zaświadczenia wystawionego przez pozwanego oraz historii spłat kwota świadczenia dochodzonego przez powoda w tym procesie nie budzi wątpliwości.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Niezwłoczne spełnienie świadczenia oznacza jego spełnienie bez nieuzasadnionej zwłoki (w normalnym toku rzeczy). O tym, czy świadczenie zostało spełnione niezwłocznie, a zatem należycie, rozstrzygają okoliczności konkretnego przypadku, oceniane zgodnie z ogólną zasadą art. 354 k.c.

Termin spełnienia świadczenia dochodzonego przez powoda nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, w związku z czym świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do wykonania przy czym w niniejszej sprawie funkcję wezwania Banku do zapłaty pełniło pismo z reklamacją, na którą pozwany odpowiedział 19.06.2020 roku, co uzasadniało zasądzenie odsetek od dnia 20.06.2020 r. do dnia zapłaty, zgodnie z żądania pozwu.

Sąd uwzględnił powództwo o ustalenie jako zasadne.

Powodowie posiadają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. do wystąpienia z powództwem o ustalenie nieważności Umowy kredytowej.

W piśmiennictwie i przede wszystkim w orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga indywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c.



O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (zob.m.in. wyrok SN z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok SN z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok SN z 2 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok SN z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok SN z 5 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242).

Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Powództwo o ustalenie dotyczy okresu de facto na przyszłość. Brak ustalenia na przyszłość faktu niezwiązania kredytobiorcy sporną umową spowoduje, że w świetle stanowiska banku istnieje bardzo znaczne ryzyko, iż będzie musiał w dalszym ciągu ponosić koszt kredytu. Dopiero stwierdzenie w wyroku, iż umowa kredytu jest nieważna gwarantuje zwolnienie strony powodowej od obowiązku regulowania rat kredytu w przyszłości. Na dzień dzisiejszy nie jest możliwe ze strony konsumenta wytoczenie żadnego innego powództwa, które zwalniałoby go z obowiązku dalszego płacenia rat kredytu. Gdyby uznać, że kredytobiorca nie posiada interesu prawnego w przedmiotowym ustaleniu, to strona powodowa musiałaby płacić nienależne raty i za każdy okres wytaczać nowe, kolejne powództwo o zapłatę. Sytuacji takiej nie można zaakceptować jako zgodnej z obowiązującym porządkiem prawnym.

Tak więc po stronie powodowej występuje obecnie obiektywnie stan niepewności, co do kształtu stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, zaś wydanie rozstrzygnięcia o ustaleniu zgodnie z wnioskiem kredytobiorcy doprowadzi do usunięcia tej niepewności i zapewni mu ochronę prawnie uzasadnionych interesów.

Ponieważ Sąd w całości uwzględnił roszczenie główne, nie analizował już zasadności roszczenia ewentualnego.

Zasadny był natomiast zarzut zatrzymania zgłoszony przez pozwanego.

Zgodnie z art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. jeżeli wskutek nieważności umowy wzajemnej strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot.

Skorzystać z prawa zatrzymania wynikającego z art. 496 KC można nie wcześniej, niż gdy druga strona wezwie do zwrotu spełnionego świadczenia (T. W., Prawo zatrzymania, cz. 1, s. 28).

Strona pozwana w wykonaniu umowy kredytu bezspornie spełniła na rzecz powodów świadczenie w kwocie 326.768,89 zł. Ponieważ podstawa prawna tego świadczenia również odpadła, zostało ono spełnione nienależnie i podlega zwrotowi. Skoro powód podjął wiążącą decyzję co do powołania się na całkowitą nieważność umowy w dacie zgłoszenia pozwanemu reklamacji, strony mają obowiązek dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, a świadczenia te nie uległy przedawnieniu w jakiegokolwiek części. W związku z wezwaniem pozwanego do zwrotu spełnionego świadczenia, pozwany mógł skorzystać z prawa zatrzymania świadczenia wzajemnego.

Ponieważ skorzystanie z prawa zatrzymania nastąpiło w ramach zarzutu procesowego będącego zarazem oświadczeniem wywołującym skutki w sferze materialnoprawnej, mają do niego zastosowanie przytoczone wyżej zasady dotyczące zgłaszania zarzutu potrącenia. Oświadczenie z zarzutem zatrzymania zostało doręczone pozwanemu 30.11.2021 roku.

W związku z powyższym należało uznać za dopuszczalne i skuteczne złożenie przez pozwanego ewentualnego zarzutu zatrzymania dochodzonej przez powoda kwoty.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis art. 98 k.p.c.. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy Sąd w całości obciążył stronę pozwaną kosztami procesu w kwocie 8.217,00zł 6.417,00zł obejmującymi: 1.000 zł opłata od pozwu, 7200 zł koszty zastępstwa procesowego -§ 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) oraz 17 zł jako wydatek na opłatę skarbową od pełnomocnictwa).

Sędzia Dorota Krawczyk

Z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron.